

Przyjaciel Ludu

Biuro polsko-katolickie w południowej części Wielkopolski

"Nowy Przyjaciel Ludu" wychodzi trzy razy tygodniowo
na pocztę z odnośnikiem miesięcznie 35000 mk.
za bez odnośnika miesięcznie 33000 mk. z odnośn. w dom 34000 mk.
za w Polsce miesięcznie 45000 mk.
Pojedynczy egzemplarz 3000 mk.
Kopieci pod opaską 2 franki. W innych krajach 100 procent drożej.

Redaktor odpowiedzialny: Franciszek Duszyński.
Adres dla listów: Nowy Przyjaciel Ludu — Kępno (Wlkp.) Tel. 47.
Druk i nakład: Drukarni Spółkowej w Kępnie, ul. Mickiewicza 54.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t.p. przyczyn, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie piśmie, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Cena ogłoszeń:
Zwyczajne za wiersz nonparelony jednołamowy 3000 mb
Zaobne i dla poszukujących pracy 2500 "
Reklamy w dziale redakcyjnym 10000 "
Przed tekstem na 1 stronie 12000 "
Ogłoszenia ze skomplikowanym układem 50 procent droższe.
Na ogłoszenia ponad 10 razy się powtarzające, odpowiedni rabat.

Nr. 124.

Kępno, na wtorek 30 października 1923 r.

Rok X.

Rekonstrukcja gabinetu.

W wyniku narad politycznych, jakie toczyły się w ciągu ostatnich paru dni między przedstawicielami klubów większości, doszło do pewnych zmian, koniecznych ze względu na dobro państwa. Obecnie rzeczy stoją tak, że kierownictwo Min. Zagr. obejmą p. Roman Dmowski wspólnie z p. Marjanem Seydą. W skład rządu wejdzie również p. Korfanty jako wicepremier. Prawa zmian kierowników innych tek jest przedmiotem poszczególnych narad. Zmiana nie obejmuje w każdym razie teki skarbu. W skład stronnictwa większości odnoszą się z zapałem do p. Władysława Kucharskiego. Również w sferze finansowej, które bezpośrednio zetknęły się z osobą obecnego ministra skarbu, mają zaufanie do polityki finansowej. W projekcie utworzenia Rady finansowej, to p. marszałek Rataj odbył w tej sprawie konferencję z prof. Łyskowskim z Uniwersytetu Warszawskiego, który wykazał nierealność tej zmiany.

Bank emisyjny 1. stycznia 1924 r.

W ministerstwie skarbu toczyły się dnia 26 bm. narady przy udziale posłów, senatorów i przedstawicieli gospodarczych w sprawie utworzenia Banku emisyjnego. Projekt statutu został już ułożony. Bank będzie miał charakter prywatny z niewielkim udziałem rządu. Kapitał zakładowy wynosić będzie 100 milionów złotych. Akcje mają być dostępne dla wszystkich. Prace przygotowawcze będą tak prowadzone, żeby bank mógł rozpocząć swe czynności już na początku stycznia.

Płaćcie podatki!

Radzi nam senator p. Berenger. I słusznie, bo silny dopływ podatków do kas państwowych może być osiągnięty dzięki tej dla sanacji państwa gospodarki państwowej, niezbędnej równowagi państwa. Rządy poprzednie jak również wielka część społeczeństwa tę podstawową prawdę lekceważyły, a raczej widziały w maszynie drukarskiej, nie licząc się z tym, że taki system jest błędny i wysoce szkodliwy; on bowiem pod postacią nadmiernego obiegu papierowego podatku wbrew woli i zgody, wywołuje z kieszeni rolnika i przemysłowca, ale co ważniejsze z kieszeni pracownika, który swoim zarobkiem i tak ciężko trudem wystarcza na opędzenie najniezbędniejszych potrzeb życiowych. W dzisiejszym świecie jest jeszcze wielu takich, którzy się z myśleniem pogodzić nie mogą, lub nie chcą albo też nie rozumieją i nie uznają. Płaćcie najpierw nie chcą i płaceni przeszkadzają państwu państwowości polskiej, to jest: żydzi i Niemcy; oni bowiem doskonale, że dopóki w państwie nieunormowane stosunki finansowe, dopóki nie ma możliwości wygrywania jednej warstwy ludności przeciw drugiej, a to jest przecież kardynalne zadaniem wrogów naszych, a szczególnie żydów, tak długo jak będziemy się wspólnie zwalczać, oni nie mogli nas spokojnie wyzyskiwać. Płaćcie również nie chcą wszyscy ci, co wskutek inflacji waluty zarobili już olbrzymie majątki i w dalszym ciągu zarabiają. Trzeba nam bowiem wiedzieć, że spadek wartości pieniądza stanowi najszersze i najpodatniejsze pole do spekulacji. Konieczności płacenia nie rozumieją i nie uznają wszyscy ci, którzy ustawy o podatkach uchwalają pod kątem widzenia partyjnego, zwalniając pewną część ludności zupełnie od ponoszenia świadczeń

podatkowych wbrew zasadzie, że płacić winni wszyscy; cały naród, każdy według swej możliwości. A ta możliwość istnieje, gdyż nie doszliśmy do granicy obciążeń maksymalnych, tak podatkami, jak i długami państwowymi.

Kiedy bowiem w Anglii na głowę mieszkańca w 1921 roku przypada 7437 dolarów długu państwowego, we Francji 615,3, w Ameryce Północnej 118,6, to w Polsce w roku 1920 11,3 dolarów zaś w roku 1921 trochę więcej jak 14 dolarów.

Obciążenie podatkami, daninami państwowymi, dla państwa w roku 1921 we Francji 20 dolarów, w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej 47, we Włoszech 56 dolarów. W Polsce natomiast wynosiło ono w roku 1920 tylko 1 dolar, zaś w roku 1921 około półtora dolara.

Te kilka zimnych cyfr najwymowniej stwierdzają, że daleko nam jest do wyczerpania, tembardziej, że podstawa ekonomiczna Państwa Polskiego jest zdrowa, że zdolność produkcyjna naszego organizmu gospodarczego jest dotąd nie wyczerpana, że bogactwo kraju daje nam gwarancję świetnej przyszłości.

Jeżeli więc pomimo wszystkiego jest nam dzisiaj ciężko, to zawdzięczamy to przede wszystkim dawniejszym rządóm lewicowym, które przeoczyły pobieranie pełnych świadczeń na rzecz Państwa Polskiego.

Więc obecnie kiedy ster nawy państwowej ujął Rząd narodowy, rząd świadomy swego wielkiego postępowania i wzywa nas do świadczeń, winniśmy jego wezwaniu dać bezwzględny posłuch, wiedząc, że ratunek skarbu Państwa zależy od nas samych.

Marcin Roch.

Fala strajków.

Sytuacja w Zagł. Dąbrowskim.

Wobec zerwania pertraktacji przemysłowców węglowych z górnikami, którzy zredukowali swe żądania do 180 proc. podwyżki lecz decydująco nie przyjmują ofiarowywanych im przez przemysłowców 130 proc. — zakłady metalowe w Zagłębiu chcą z powodu braku węgla ograniczyć dnię pracy. Jak nas informują, powołane czynniki wpłynąć mają na przemysłowców w kierunku sprowadzenia przez nich przez czas trwania zatargu węglowego niezbędny węgiel z G. Śląska.

Strajk kolejarzy rozszerzył się.

Strajk maszynistów kolejowych w Małopolsce rozszerzył na szereg dalszych parowozowni. Ruch kolejowy mimo to częściowo jest podtrzymywany.

Strajk rozpoczął się również w warszawskim okręgu dyrekcyjnym oraz w okręgu radomskim.

Ujemnie to wpływa na aprowizację kraju, gdyż znaczne transporty ziemiopłodów nie mogą być rezesłane po kraju.

Strajk pocztowców.

Zapowiedziany na niedzielę strajk pocztowy rozpoczął się w Poznaniu wczoraj rano.

W Krakowie pocztowcy zastrajkowali już w sobotę. W Ostrowie strajk pocztowy rozpoczął się dziś w poniedziałek rano.

Odezwa P. Z. K. do kolejowców.

Od pewnego czasu między pracownikami kolejowymi w różnych miejscowościach uwijają się przeróżni agitatorzy, mianujący się „obrońcami” klasy pracującej, namawiając do strajków i ekscesów. Komuś zależy na wywołaniu anarchii w dzisiejszych — i bez tego — trudnych warunkach, by tembardziej przyczynić się do pogłębienia panującej wśród pracowników nędzy. Podobne zjawiska uniemożliwiają do pewnego stopnia wyrażoną akcją Zarządu Głównego P. Z. K., skierowaną w celu uzyskania od Rządu wydatniejszej pomocy dla pracowników, i podrywają powagę słusznych postulatów, których załatwienia energicznie się domagamy.

Tu i owdzie wyrotowcy rzucają oszczerstwa na Zarząd Główny, jakoby P. Z. K. nie żądał poprawy

bytu. Wieści te, które rozsiewają wyrotowcy, są niegodziwe i od początku do końca fałszywe. Należy energicznie przeciwdziałać uprawianiu przez wyrotowców korupcji, gdyż to jest robota destrukcyjna i niegodziwa. Zarząd Główny P. Z. K. prosi Zarządy Okręgowe o pilne śledzenie i zwalczanie wszelkich w tym kierunku prowadzonych dążeń najmitów — wyrotowców i agentów związków klasowych i różnych międzynarodówek, działających w ten sposób na niekorzyść jak Kraju, tak i pracowników.

Zarząd Główny daje to zapewnienie swym członkom, że bezustannie dąży do uzyskania poprawy bytu dla mas pracowniczych, lecz skuteczniej da się to przeprowadzić wówczas, gdy z całym zaufaniem odnosić się będą do niego członkowie i wykażą więcej jeszcze spoiwości w szeregach P. Z. K. Dzięki energicznym staraniom Zarządu Głównego, Rząd pobory październikowe podwyższy o 120 proc. Na tem Zarząd Główny nieoprzestaje i dążyć będzie stale do tego, aby nasi koleodzy kolejowcy mogli w znośniejszych warunkach ciężkie swe obowiązki wykonać.

Niech ten apel Zarządu Głównego przyczyni się do wzmocnienia naszych szeregów i umocni na duchu członków P. Z. K.

Zarząd Główny Polskiego Związku Kolejowców.

„Finis Germaniae“.

„Koniec Niemiec!” woła „Vorwars”. socjalistyczny, przewidując „likwidację bismarckowskiego dzieła zjednoczenia“.

„Pan Bóg nie rychliwy, ale sprawiedliwy!” Sprawdziło się na Niemczech przysłowie to, które na pociechę sobie i dzieciom naszym powtarzaliśmy w czasach najsroźszych prześladowań prusko-niemieckich. Dumne dzieło Hohenzollernów i Bismarcka, sklecono krwią i żelazem, chwicie się i lada moment runąć może w proch u stóp tych, których do niedawna uważał Prusak za białych murzynów na wasalów Prus-Niemiec.

Wyciągali chciwie swe pazury po Calais i Dunkierkę na zachodzie, po Rygę i Kijów na wschodzie, rozwierali wiecznie głodną paszczkę swoją, by połknąć Tyrol na południu, — marzyli o wznowieniu rządów Longobardów w północnych Włoszech (w Lombardji) — słowem pragnęli nieść światu „odrodzenie i zbawienie” w myśl hasła swego: an deutschem Wesen wird die Welt genesen — co dowcipny pewien Francuz poprawił na „an deutschem Wesen wird die Welt verwesen” czyli „dzięki niemieckiej istocie świat pograży się w błocie“

Nam przepowiadali po odzyskaniu niepodległości istnienie sezonowe — a dziś piszą już nawet organy

Mniej Pani pieniędzy wydaje,

jeżeli zamiast mało wartościowej kawy zbożowej używa Pani czystego Enrilo bez żadnych domieszek. — Enrilo zastępuje i kawę ziarnistą w zupełności. — Przytem jest Enrilo silniejsze, smaczniejsze, wydajniejsze, a co zatem idzie i w użyciu nadzwyczajnie tanie. — Sława światowa wytwórców Henryka Francka Synowie, ręczy za jakość tej specjalności.

Enrilo.

ślawetnego „Deutschensbundu“, że „tak niegdyś dumne cesarstwo poprzez fazę republikańską grozi rozpadnięciem się na poszczególne części.“

Przypominają sobie nagle, że już sam twórca tego wspaniałego dzieła (grandioses Werk) — kanclerz żelazny przepowiedział mu proroczo byt zapewniony na tylko 50 lat.

Wierzyliście weni zawsze niby w bożyszcze, pocieszcicie się dziś tem jego „proroctwem“ — czy przeczuć, że rozpaść się musi dzieło, tworzone przy pomocy zbrodni najohydniejszych.

Wojna domowa w Niemczech.

Z Hamburga donoszą, że policji bezpieczeństwa udało się dziś przy pomocy oddziałów marynarzy, Reichswehry i konnej policji pruskiej zdobyć w koncentrycznym ataku południową dzielnicę Hamburga, bronią zacięte przez setki komunistyczne. Policja uwięziła przeszło 100 komunistów z bronią w ręku. Na wszystkich ulicach zdobytej obecnie przez policję dzielnicy miasta były rozlepione odezwy prowizorycznego Komitetu Wykonawczego, który działał jako Rząd Sowietów. Kwity rekwizycyjne wystawione przez członków tego Komitetu Wykonawczego zdradziły nazwiska członków „Rządu“. Między uwięzionymi komunistami znajduje się wiele kobiet. Liczby zabitych i rannych nie można dotychczas dokładnie ustalić.

Przywódcy komunistyczni zbiegli po klęsce do Hamburga, gdzie położenie przedstawia się w chwili obecnej bardzo groźnie. Komunistom udało się tam przeprowadzić strajk generalny. Także i w Harburgu rozpoczęto w godzinach wieczornych ogień z karabinów maszynowych, ustawionych na barykadach.

Z Kilonji donoszą, że robotnicy wielkich doków Germania porzucili pracę. Około południa przyszło do starcia między policją a strajkującymi, przyczem 3 policjantów, między nimi major policji i 11 osób cywilnych zostało zabitych, a ponad 35 zranionych. W godzinach popołudniowych spalowano liczne piekarnie i sklepy z konfekcją. Policja przedsięwzięła liczne aresztowania.

W Berlinie nie doszło do krwawych starć, ale tłumy rzucają się w dzielnicach robotniczych na sklepy spożywcze i rozbijają szyby wystawowe.

Różne wiadomości.

Likwidacja majątków niemieckich.

Komitet likwidacyjny zakwalifikował do likwidacji następujące majątki ziemskie: 1) Ludwiniec w pow. mogileńskim obszar 495 ha, własność Fryderyka v. Rheinbaben, 2) Wituchowo w pow. międzychodzkiem, obsz. 763 ha, własność Joanny Scholz, 3) Sienna w pow. bydgoskim, obsz. 958 ha, własność Wilhelma v. Born-Fallois, 4) Malezowo i Karsewo w pow. wlkowskim, obsz. 606 ha, względnie 151 ha, własność Waldemara hr. v. Schwerin, 5) posiadłość ziemską w Żurkowie i Otominie w pow. kartuskim, obsz. 150 ha, własność Rudolfa Plistera, 6) Posiadłość ziemską w Skarszewie, pow. grudziądzki, obsz. 106 ha, własność Romana Stecka, 7) majątność Ciecholewy (ordynacja) w pow. starogardzkim, obsz. 2700 ha, własność Olofa Ferdynanda Filipa Teodora bar. v. Palezke. Pozatem komitet likwidacyjny zakwalifikował do likwidacji około 170 osad kolonizacyjnych różnej wielkości w województwach poznańskim i pomorskim.

P. Joung u premiera p. Witosa.

Premier p. Witos przyjął dnia 25 specjalnego delegata finansowego p. Jounga w towarzystwie jego sekretarza. W czasie dłuższej audjencji p. Joung informował p. premiera o przebiegu prac jakie wykonał dotychczas w swych studjach nad sprawą naprawy skarbu Rzplitej.

G. Śląsk oderwać się pragnie od Niemiec.

Jak donoszą pisma berlińskie G. Śląsk, część niemiecka, chce oderwać się od Niemiec i utworzyć wolne państwo pod protektoratem państwa polskiego. Mówią

także o utworzeniu wspólnego państwa z polskim Górnym Śląskiem i o przyłączeniu tego państwa nawet do Wielkopolski.

To samo pisze „Berl. Tageblatt“, który twierdzi, że wobec powszechnej anarchji, jaka ogarnęła Niemcy, odrywają się na Śląsku prądy separatystyczne, któremi kieruje znany adwokat bytomski dr. Skowronek.

Zakończenie polsko-angielskich układów w Anglii.

W Londynie zakończyły się rokowania w sprawie układu handlowego angielsko polskiego. Pozostała tylko jedna kłuzula, wymagająca zgody rządu polskiego.

Rząd Czechosłowacji wzmacnia posterunki graniczne.

„Prager Tageblatt“ donosi, że rząd wzmacnia pograniczne posterunki żandarmerji wzdłuż granicy bawarskiej i saksońskiej. Zarządzenia te pozostają w związku z wewnątrzniemi zamieszkami Rzeszy.

Odpadnięcie Palatynatu od Bawarii.

Przewódca ruchu separatystycznego w Palatynacie Hoffman wystosował do władz francuskich następujące pismo:

Ze względu na panujące obecnie w Bawarii stosunki postanowił niżej podpisany niezwłocznie utworzyć w Palatynacie państwo samodzielne w ramach Rzeszy. Zapewniając o współpracy wszystkich stronnictw Palatynatu proszę pana generała jako przedstawiciela wysokiej komisji sojuszniczej przyjąć do wiadomości fakt utworzenia się nowego państwa. Zobowiązuję się uroczyście zawiadomić i porozumiewać się z wysoką komisją w sprawie wszelkich postanowień traktatu wersalskiego, dotyczącego odszkodowań oraz udzielić Francji wszelkich gwarancji.

Separatysty nadreńscy biorą górę.

Po 36 godzinnem oblężeniu separatysty zajęli gmach magistratu w Crefeld. Policja po stoczonych walce musiała ustąpić z powodu przejścia części oddziału na stronę separatystów. 12 separatystów zostało zabitych, a 50 rannych. Separatysty proklamowali republikę w Ahrweiler, Soden i Gelsenheim W M. guncji zaprowadzono sądy wojenne.

Rozruchy w Prusach Wschodnich.

W Królewcem doszło do rozruchów na tle drożyznianem. Policja używając broni siecznej, raniła kilka osób. Dokonano licznych aresztowań. Podobne rozruchy nastąpiły w innych miastach mazurskich, przyczem w niektórych przybrały charakter antyżydowski.

Odezwa do Ziemian.

Związek Ziemian pow. Kępińskiego uchwalił na posiedzeniu dnia 25 bm. zwrócić się do wszystkich bez wyjątku ziemian powiatu z usilną prośbą, aby zechcieli do dnia 5 listopada br. złożyć „na chleb dla ubogich“ następujące kwoty:

Właściciele obszaru do 1000 mórg płacą składkę w wysokości 400 000 mk. miesięcznie.
od każdego dalszych zaczątych 500 mórg 200 000 mk. miesięcznie.
Dzierżawcy obszaru do 1000 mórg płacą 250 000 mk. miesięcznie.
od każdego dalszych zaczątych 500 mórg 125 000 mk. miesięcznie.

Ponieważ akcja ta jest przewidziana na 6 miesięcy uprasza się celem uniknięcia podwyższenia składki w następujących miesiącach, o wpłatę pełnej składki za całe sześć miesięcy z góry, i to do dnia 5 listopada 1923 r. Po tym czasie będą składki obliczane stosownie do siły nabywczej marki.

Mimo trudnych warunków w jakich się ziemiaństwo polskie znajduje wskutek niewspółmierności cen za produkty rolne w stosunku do produktów przemysłu, jak i pomimo to, że już w każdym obszarze dworskim liczni ubodzy ze wsparć ze strony ziemian korzystają, jak w końcu mimo niczemu nie uzasadniczego a często nie życzliwego stanowiska zajmowanego wobec ziemian przez miasto, postanowił podpisany

związek ze względu na panującą nędzę wśród obywateli miejskich, przyjść im z natychmiastową pomocą w dzieji, że nietylko zamożniejsza część włościanstwa przede wszystkim obywatelstwo miasta Kępna wspólnie z podpisanym związkiem w akcji tej wydatny udział.

Datki uprasza się składać w Banku Ludowym chleb dla ubogich.“

Pokwitowanie nastąpi w Nowym Przyjacielu Lw. Związek Ziemian pow. Kępińskiego.

KRONIKA.

Kalendarz rzymsko-katolicki

Poniedziałek	29-go października	Narcyz k. w., Euzebja
Wtorek	30 go	„ Marceji m., Klaudjusza
Sroda	31-go	„ Wolfgang b. w., Syrycjusza
	Wschód słońca o godz.	6,51
	„ „ 0 „	6,53
	„ „ 0 „	6,54

— Przyszła sobota wolna od nauki szkolnej

Kuratorjum Okręgu Szkolnego Poznańskiego pod P. Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wobec tego, że w bieżącym roku ferie szkolne (1 i 2 listopada) przypadają w czwartek i piątek, a następny dzień wolny od nauki tj. niedziela przypada 4 listopada, zezwolił wyjątkowo w tym roku na zwolnienie młodzieży szkolnej od nauki i w dniu 3 listopada tj. w sobotę.

— Gen. Sikorski inspektorem armji. Jak wiadomo, general Sikorski zgodził się na objęcie inspektoratu armji w Warszawie, zaś general Sosnkowski ma objąć dowództwo okręgu korpusnego we Lwowie. Powrót obu generalów do czynnej służby wojskowej należy powitać z wielkiem uznaniem. Koła polityczne warszawskie uważają to za wybitny sukces rządu i szeryfenta Witosa.

— Miljardowe sprzeniewierzenia. Funkcjonariusze policyjni Lwowa wpadli na trop olbrzymich sprzeniewierzeń dokonanych na szkodę skarbu kolejowego przez magazyniera kolejowego Stanisława Bukasiewicza i trzech jego współników. Bukasiewicz sprzeniewierzył benzynę miliardowej wartości. Oprócz niego aresztowano szofera kolejowego Aleksandra Brzosa i dwunastu innych. Dalsze śledztwo, które obfituje w sensacyjne momenty, w toku.

Notowania Urzędu Stanu Cyw. w Kępnie

za czas od 21—27 października 1923 r.

Urodzenia:

Mieczysław Trojak * 21. 10. w Kępnie. Henryk Józef Kuna * 19 10. w Kępnie. Edmund Cegulski * 24. 10. w Kępnie. Janina Zdunek * 22. 10. w Kępnie. Kazimierz Tadeusz Cieplicki * 21. 10. w Kępnie.

Śluby:

Piekarz Jan Hojczyk z Wieruszowa z p. Ludomir Zachwajewską z Kępna 23. 10. Krawiec Franciszek Wójcik z Myjomie z p. Agnieszką Domagałską z Kępna 23. 10.

Kurs giełdy warszawskiej.

(Notowania nieoficjalne.)
z dnia 27 października 1923 r.

Marki niemieckie	-	-	-	-
Dolary Stanów Zjedn.	-	-	-	-
Dolary kanad.	-	-	-	-
Franki francuskie	-	-	-	-
Franki szwajcarskie	-	-	-	-
Franki belgijskie	-	-	-	-
Funty angielskie	-	-	-	-
Liry włoskie	-	-	-	-
Korony czeskie	-	-	-	-
Korony austriackie	-	-	-	-
Guldenny hol.	-	-	-	-

Jadąc furmanką z Kępna do Bralina

zgubiłem portfel skórzany

czarny, w którym się znajdowało do 400 000 marek, dowód osobisty, (paszport) dowód wojskowy i karta na pokwitowanie odbioru browninga.

Józef Kamiński, 1079

Zduńska Wola, ul. Ogrodowa 22, pow. Sieradz.

Węgiel górnośląski

po cenach bezkonkurencyjnych dostarcza stale i rycho

inż. PIOTR SZANIAWSKI.

Biurowo dla Handlu i Przemysłu: Mysłowice G. Ś.

Zamówienia dla okręgu Kępna przyjmuje i bliższych informacji udziela:

Fa. J. Kwaczewski i Sp.

1068

Poszukuje kupna kilka wagonów

desek sosnowych

stolarskich, grub 24, 28, 42 — 52 i 53 mm. również kilka wagonów

desek przemysłowych.

Spieszne szczegółowe oferty z cenami skierować 1083

Dom Kom. Handlowy ST. BIELAWSKI

BOLESŁAWIEC, Wieluńskie.

Potrzebny od zaraz

stróż oraz woźnica do koni.

J. Wilaszek, Kępno. 1081

Przyjmuję zamówienia na

WIENCE

na dzień Wszystkich Świętych.

Malinowski, grabarz
Kępno — ul. Wawyniaka 78. 1080

Na gwiazdkę tanio!

dla odsprzedających: Wycecinanki jak szopki, lalki, domki i zwierzęta. Pocztówki świat, nowoczesne i artystyczne. Kalendarz Maryjański Miarki z oryginalnym. Kalendarze kieszonkowe. Książki do nabożeństwa. Tablice i rysiki. Papier list. w tezkach i kasetkach. Gry towarzyskie, obrazy i wszelkie artyk. piśm. 1084

Księgarnia Wyd. Polska
Poznań, ul. Ratajczaka 11a.

Jarmark w Rychtalu

Jesienny jarmark kramny jak również bydło i konie odbędzie się w czwartek, 8 listopada. Przepustek w dniu tym nieparob. 1982

Używany, lecz dobrze utrzymany 2 i pół m. szary

dryl, kilka pługów

oraz maszyna do przykrywania kartonami tania na sprzedaż.

Dom. Aniołka II,

poczta Trzcianica pow. Kępno.

Mam na składzie w większych i mniejszych ilościach, codziennie

świeże mleko

do oddania. 1079

Line'ty

Kępno, ul. Nowa 259.

DZIENNIKI

LEKCYJNE

połącza

Drukarnia Spółk.

w Kępnie.